

Sygn. akt I C 965/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Żyła

Protokolant: Ewelina Urbanek

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2022 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: M. B., T. B.

przeciwko: Bank (...) SA z siedzibą w W.

o ustalenie nieważności umowy, o zapłatę

1. zasądza od strony pozwanej Bank (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powodów M. B., T. B. solidarnie kwoty:
 - 107.645,76 zł (sto siedem tysięcy sześćset czterdzieści pięć złotych 76/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 2 grudnia 2021 r do dnia zapłaty,
 - 17.963,45 CHF (siedemnaście tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt trzy franki szwajcarskie 45/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 2 grudnia 2021 r do dnia zapłaty,
2. ustala, iż umowa kredytu budowlano- hipotecznego nr (...) - (...) z dnia 16 czerwca 2005 r zawarta pomiędzy Bankiem (...) SA z siedzibą w K. (obecnie Bank (...) SA z siedzibą w W.) a powodami M. B. i T. B. jest nieważna,
3. oddala powództwo w pozostałej części,
4. zasądza od strony pozwanej Banku (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powodów M. B., T. B. solidarnie kwotę 11.834 zł (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 965/20

**uzasadnienie
wyroku sądu okręgowego w krakowie
z dnia 2 marca 2022 r.**

Powodowie M. B. i T. B. w ostatecznie sprecyzowanym pozwie skierowanym przeciwko stronie pozwanej Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. w ramach roszczenie głównego wnieśli o:

1. Zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie (lub łącznie) kwoty 107.645,76 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 kwietnia 2020r. do dnia zapłaty.

2. Zasadzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie (lub łącznie) kwoty 17.963,45 CHF tytułem zwrotu świadczenia nienależnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 kwietnia 2020r. do dnia zapłaty.

3. Ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c., że umowy kredytu hipotecznego nr (...) - (...) jest nieważna (lub nie istnieje).

W ramach roszczenia ewentualnego powodowie wnieśli o:

4. Ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c., że postanowienia ust. 2 pkt 2 i ust. 2 pkt 4 Załącznika nr 7 do umowy kredytu hipotecznego nr (...) - (...), w zakresie odnoszącym się do denominacji/waloryzacji kredytu są bezskuteczne wobec powodów, tj. nie wiążą powodów.

5. Zasadzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwoty 42.308,62 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego, świadczonego przez powodów na rzecz pozwanej bez podstawy prawnej wobec zastosowania przez pozwaną w umowie kredytu klauzul abuzywnych bezskutecznych względem powodów, który zastosowanie nie przesądza o nieważności umowy kredytu lecz jedynie o bezskuteczności częściowej w zakresie mechanizmu denominacji kursem waluty obcej jako rat kapitałowo- odsetkowych pobranych przez pozwaną w wymiarze wyższym w stosunku do umowy pozbawionej klauzul denominacyjnych bezskutecznych wobec powodów od dnia zawarcia umowy za okres od 13 lutego 2010r. do 13 lutego 2020r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 14 kwietnia 2020r. do dnia zapłaty.

Ponadto dla obu roszczeń (głównego i ewentualnego) wnieśli o zasadzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie (lub łącznie) kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, iż postanowienia umowne dotyczące waloryzacji są abuzywne. Powodowie zaznaczyli, że nie uzgodnili treści negowanych klauzul waloryzacyjnych ani nie mieli żadnego wpływu na ich brzmienie. Powodowie nadmienili, że zawarta umowa miała niewątpliwie charakter konsumencki, a sposób kształtowania przez nią praw i obowiązków był sprzeczny z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszał interesy powodów jako konsumentów. Zdaniem powodów klauzule przeliczeniowe nie określają głównych świadczeń stron zatem ich usunięcie z umowy nie musi spowodować unieważnienia całej umowy. Nawet gdyby jednak przyjąć, iż określają one główne świadczenia stron mogą podlegać badaniu pod kątem abuzywności bowiem nie zostały wyrażone w sposób jednoznaczny. Zdaniem powodów powinni oni byli spłacać kredyt w złotych polskich bez jego waloryzacji kursami kupna i sprzedaży waluty obcej. Powodowie podnieśli, że możliwe jest utrzymanie w mocy kredytu denominowanego jako kredytu złotowego po usunięciu z niego abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej, powołując się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego w sprawie IV CSK 309/18.

Powodowie wskazali, że roszczenia o ustalenie nieważności umowy kredytu wywodzą z faktu, że zastosowana w umowie kredytu klauzula waloryzacyjna narusza granicę swobody umów poprzez nieokreślenie świadczenia głównego i pozostawienie dyskrecjonalności dla banku w wyznaczaniu wysokości świadczenia kredytobiorcy. Zdaniem powodów klauzula waluty narusza też zasady współżycia społecznego. Ponadto roszczenie nie uległo przedawnieniu ponieważ jest to roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, które przedawnia się po upływie 10 lat. Uzasadniając interes prawny wskazali na kwestię uregulowania takim orzeczeniem całościowo ich sytuacji prawnej, w tym wykreślenia hipoteki.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Pozwana zaprzeczyła jakoby umowa zawierała postanowienia abuzywne wskazując, że kwestionowane klauzule umowne zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Nadto postanowienia waloryzacyjne były sformułowane jednoznacznie, prostym i zrozumiałym językiem przez co nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności. Niezależnie od tego podkreśliła, że kursy walut w Tabelach kursowych Banku nie były ustalane w sposób dowolny, miały charakter rynkowy, a ich wysokość była określana na podstawie kursów międzybankowych, tj. oferowanych przez profesjonalnych uczestników

rynku walutowego. Zdaniem pozwanej istnieje możliwość dalszego wykonywania umowy ponieważ saldo umowy wyrażone jest w walucie (...) i kredyt spłacany jest bezpośrednio w walucie (...). Natomiast nie ma możliwości przekształcenia kredytu na kredyt złotowy z oprocentowaniem LIBOR. Pozwana podniosła również, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeśli świadczenie zostało spełnione zanim wierzytelność stała się wymagalna (art. 411 pkt 4 k.p.c.), nadto spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Pozwana zaprzeczyła także, aby umowa była sprzeczna z naturą zobowiązania wskazując, że orzecznictwo dopuszcza możliwość zawarcia umowy w walucie obcej z zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu nastąpi w walucie krajowej. Ponadto umowa zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne dla umów kredytu. Pozwana zaprzeczyła, aby doszło do bezpodstawnego wzbogacenia po jej stronie ponieważ świadczenie banku przewyższało świadczenie powodów. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powodów wskazując, że spłacane przez nich raty kredytu była świadczeniami okresowymi, a więc przedawniają się po 3 latach. Ponadto zakwestionowała interes prawny powodów w ustaleniu nieważności umowy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 2 czerwca 2005r. powodowie złożyli wniosek o udzielenie kredytu w wysokości 200.623 zł waloryzowanego do waluty (...) z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w K. na okres 30 lat. Powodowie we wniosku wskazali, że osiągają dochód w walucie złoty polski oraz zaznaczyli opcję zabezpieczenia kredytu poprzez ustanowienie hipoteki na nieruchomości.

Dowód: wniosek kredytowy nr (...) z dnia 2.06.2005r. wraz z załącznikami, k.124-130.

W dniu 16 czerwca 2005 r. powodowie M. B. i T. B. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanej Bankiem (...) S.A. w K. umowę kredytu budowlano hipotecznego nr (...) - (...). W umowie wskazano, że:

Kwota kredytu wynosi 77.745 CHF (§ 2 ust. 1 umowy);

Okres spłaty kredytu od dnia 16 czerwiec 2005r. do 2 czerwca 2035r. (§ 2 ust. 2 umowy);

Kredyt przeznaczony jest na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym, położonego w K. przy ul. (...), lokal nr (...) (§ 2 ust. 4);

W dniu sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu wynosi 2,88 % w stosunku rocznym. Oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowi sumę stawki LIBOR dla terminów 6 miesięcznych i marży w wysokości 2,10 %, która będzie stała w całym okresie kredytowania (§ 4 ust. 1 i 2 umowy);

Wypłata kredytu następuje zgodnie z harmonogramem wypłat stanowiącym załącznik nr 2 do umowy kredytu (§ 6 ust. 2 umowy);

Prawne zabezpieczenie spłaty kredytu stanowi: a) wpisana na pierwszym miejscu hipoteka zwykła w wysokości 77.745 CHF z tytułu udzielonego kredytu i hipoteka kaucyjna do wysokości 45.600 CHF z tytułu odsetek umownych i kosztów kredytu na nieruchomości przy ul. (...), lokal nr (...); b) cesja praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości (§ 7 ust. 1 umowy);

Kredyt miał być spłacany w PLN (§ 9 ust. 9 umowy);

W przypadku kredytów walutowych zastosowanie mają dodatkowo postanowienia zawarte w załączniku nr 7 do umowy kredytu (§ 16 ust. 2 umowy)

Kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych po przeliczeniu wg kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...), ogłaszanego w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku; Kwota spłaty podlegała przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku

w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut banku ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku (Załącznik nr 7 do umowy kredytowej, ust. 2 pkt 2 i 4).

Powodowie złożyli oświadczenie, że jest mu znane oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest świadomy ponoszenia przez siebie tego ryzyka (Załącznik nr 7 do umowy kredytowej).

Dowód: Umowa kredytu budowlano-hipotecznego nr (...)-(...) z dnia 16.06.2005r., k. 32-34; załącznik nr 7 do umowy, k. 38.

Bank wypłacił powodom kwotę kredytu w złotych polskich w siedmiu transzach w łącznej wysokości 194.475,50 zł stanowiącej równowartość kwoty kredytu wyrażonej w (...).

Powodowie tytułem spłaty rat uiszcili na rzecz pozwanej łącznie kwotę 107.645,76 zł (w okresie od lipca 2006r. do stycznia 2015r.) oraz kwotę 17.963,45 CHF. (w okresie od lutego 2015r. do lutego 2020r.)

Dowód; zaświadczenie pozwanej z dnia 13.02.2020r., k. 51-56.

W dniu 6 lutego 2015r. powodowie zawarli z pozwaną aneks nr (...) do umowy kredytu. Zmiany polegały m.in. na umożliwieniu powodom dokonywania spłat rat kredytu w walucie kredytu. Zgodnie z nowym brzmieniem § 9 ust. 9 umowy kredytobiorcy mogli dokonywać spłat rat kapitałowo odsetkowych oraz przedterminowej spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, tj. (...). Należności z tytułu udzielonego kredytu miały być rozliczane poprzez rachunek w walucie kredytu.

Dowód: aneks nr (...) z dnia 6.02.2015r. z załącznikami, k. 139-141.

Doradca z (...) namówił powodów na kredyt w walucie (...). Nikt nie oferował powodom kredytu w walucie PLN. Powodowie zaciągnęli kredyt w walucie (...) ponieważ raty kredytu były niższe niż przy kredycie w walucie PLN. Pracownik banku nie przedstawił im oferty kredytu w walucie PLN. Powodów nie informowano o ryzyku kursowym, możliwych nieograniczonych wahaniami kursy (...), ani też nie przedstawiono symulacji wzrostu raty na skutek wzrostu kursu (...), która uświadomiłaby powodom skalę możliwych wzrostów rat kredytu. Powodów zapewniano, że waluta (...) jest stabilna. Produkt ten był przedstawiany powodom jako bardzo korzystny i bezpieczny. Kredytobiorcy przed zawarciem umowy nie czytali jej postanowień, a sama procedura zawarcia umowy kredytu wyglądała tak, że powodom przedstawiono gotową umowę kredytu do podpisania. Nie wyjaśniono im także jak miał być ustalany kurs (...) na podstawie tabel banku. Przy zawarciu umowy nie oferowano powodom spłaty kredytu bezpośrednio w walucie (...). Kredytobiorcy nie rozumieli postanowień umownych dlatego nie analizowali treści podpisanej przez nich umowy. Umowa nie była negocjowana między stronami. Wypłata kredytu nastąpiła w złotówkach.

Dowód: zeznania powoda- protokół z dnia 16.06.2021r., k. 270-272, zeznania powódki- protokół z dnia 16.06.2021r., k. 270-272.

Pismem z dnia 3 marca 2020r. powodowie złożyli pozwanej reklamację, w której podnieśli zarzut abuzywności klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie kredytu domagając się zapłaty 37.198 zł tytułem zwrotu nadpłat rat kredytu, ewentualnie w przypadku nieważności umowy sumy wszystkich spełnionych przez nich świadczeń na rzecz banku. Strona pozwana odmówiła spełnienia żądań powodów.

Dowód: reklamacja powodów z dnia 3.03.2020r., k. 57-61, odpowiedź na reklamację, k. 62.

Pozwany jest następcą prawnym Banku (...) S.A. z siedzibą w K..

okoliczność bezsporna

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których autentyczność i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu. Sąd oparł się również na zeznaniach powoda i powódki,

które pozwoliły na ustalenie okoliczności związanych z samym procesem zawierania umowy kredytu oraz informacji, jakie zostały wtedy przekazane powodom przez pracowników Banku.

W ocenie Sądu powodowie zdawali sobie sprawę z tego, że kursy walut ulegają wahaniom (wiedza powszechna), a zmiana kursu waluty rodzi konsekwencje w postaci zmiany salda zobowiązania i wysokości raty. Sposób prowadzenia rozmowy z powodami (charakterystyczny dla praktycznie wszystkich przypadków zawierania umów w (...)) wskazuje na to, że przedstawiciel banku skupiał się na usunięciu jakichkolwiek wątpliwości kredytobiorcy odnośnie niebezpieczeństwa zawierania umowy denominowanej walutą obcą. Stąd zapewnienie o stabilności waluty i w konsekwencji wywołanie przekonania o niskim prawdopodobieństwie istotnych zmian kursu waluty. W konsekwencji powodowie nie otrzymali informacji pozwalających im na świadome podjęcie decyzji o wyborze kredytu denominowanego walutą obcą, ponieważ wyobrażenia, jakie wywołały u nich informacje przekazywane przez przedstawiciela banku, nie pozwalały ocenić ryzyka zawarcia przedmiotowej umowy. Powodowie, na podstawie takich informacji nie mogli przewidzieć, że po tak długim okresie spłacania kredytu, na skutek nieprzewidzianych zmian kursu, będą mieli do spłaty faktycznie większą kwotę niż w momencie zawierania umowy.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego, gdyż dowód ten wobec uwzględnienia przez Sąd roszczenia głównego powodów i przyjęcia nieważności umowy kredytu oraz braku kwestionowania przez pozwaną wyliczeń powodów w kwestii wszystkich dotychczas uiszczonych rat na rzecz banku zmierzałby jedynie do przedłużenia postępowania (art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c.)

Sąd zważył co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powodowie w roszczeniu głównym wnieśli o zasądzenie od pozwanej solidarnie (lub łącznie) kwoty 107.645,76 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 kwietnia 2020r. do dnia zapłaty oraz solidarnie (lub łącznie) kwoty 17.963,45 CHF tytułem zwrotu świadczenia nienależnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 kwietnia 2020r. do dnia zapłaty. Ponadto wnieśli o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c., że umowy kredytu hipotecznego nr (...) - (...) jest nieważna (lub nie istnieje). W uzasadnieniu powodowie zarzucili nieważność umowy kredytu z uwagi na abuzywność klauzul waloryzacyjnych oraz naruszenie zasady określoności świadczenia i zasad współżycia społecznego.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia powodów, a także wskazując, że zawarta umowa kredytu była ważna. Zatem zdaniem pozwanej brak jest podstaw do żądania zwrotu nienależnego świadczenia przez powodów oraz ustalenia nieważności umowy kredytu.

1. Interes prawny w dochodzeniu roszczenia o unieważnienie umowy.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że interes prawny w dochodzeniu roszczenia o ustalenie z art. 189 k.p.c. przysługuje co od zasady jedynie wtedy, gdy powód nie może uzyskać ochrony w drodze dalej idącego roszczenia (np. o zapłatę). Jednocześnie pojawiają się jednak poglądy, że samo istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas gdy wyrok zasądzący świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda (wyrok nie będzie wyczerpywał wszystkich płaszczyzn istniejącego sporu objętego stosunkiem prawnym, którego dotyczy żądanie ustalenia), przyjmując należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Teza ta będzie aktualna zwłaszcza w tych sytuacjach, w których żądaniem ustalenia objęte jest twierdzenie o nieistnieniu stosunku prawnego. W przypadku zwłaszcza gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia przez pozwanego, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powoda jako dłużnika pozwanego), sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie może nie wyczerpywać interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Będzie tak zwłaszcza gdy to pozwany

rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powodów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 lipca 2021 r., sygn. akt I ACa 646/20, LEX nr 3164510).

Dokonując oceny sytuacji powodów według treści zapisów umowy kredytu należy uznać, że powodowie nie wywiązali się w całości z obowiązku spłaty kwoty kredytu wraz z należnymi odsetkami. Nie można więc wykluczyć, że nawet po zasądzeniu od strony pozwanej na rzecz powodów zwrotu wszystkich kwot, które powodowie świadczyli z tytułu umowy kredytu, strona pozwana nadal będzie uważała powodów za swoich dłużników i żądała od nich spłaty kolejnych rat, powołując się na to, że wyrok zasądający świadczenie nie wiąże jej w zakresie znajdujących się w uzasadnieniu wyroku rozważań co do stwierdzenia nieważności umowy. W doktrynie i orzecznictwie prawa cywilnego nadal istnieją bowiem wątpliwości co do zakresu związania motywami uzasadnienia wyroku. Nadto istnieją inne skutki zawartej między stronami umowy kredytu, których nie da się usunąć w drodze powództwa o świadczenie - np. hipoteka ustanowiona na nieruchomości powodów na zabezpieczenie roszczeń Banku z tytułu umowy kredytu, której wykreślenie bez zgody Banku będzie możliwe dopiero po uzyskaniu wyroku ustalającego nieważność umowy bądź spłaceniu przez powodów w całości zobowiązania z tytułu umowy. Sam fakt, że w przypadku uznania umowy kredytu za nieważną powodom przysługują dalej idące roszczenia o świadczenie nie przesądza więc jeszcze o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy. W ocenie Sądu tylko rozpoznanie roszczenia powodów ustalenie, że umowa kredytu jest nieważna, ostatecznie zakończy spór między stronami, zapewni im pełną ochronę ich prawnie chronionych interesów i pozwoli na uniknięcie dalszych sporów w przyszłości.

2. Zarzut nieważności umowy z uwagi na zastosowanie w niej niedozwolonych klauzul umownych – art. 385¹ k.c.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny (art. 385² k.c.). Przytoczone przepisy zostały wprowadzone do Kodeksu cywilnego jako implementacja Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Zgodnie z treścią umowy wysokość zobowiązania powodów (konsumentów) była przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty – kwota kredytu wg kursu kupna, zaś rata wg kursu sprzedaży. W obu przypadkach chodzić miało o kursy banku publikowane w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (Załącznik nr 7 do umowy kredytowej, ust. 2 pkt 2 i 4). Bank miał zatem jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty kredytu. Umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez bank. Niewątpliwie powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu, natomiast nie mieli możliwości uzgadniania z bankiem wszystkich pozostałych postanowień. Powodowie dopatrują się abuzywności kwestionowanych postanowień umowy w odniesieniu do dwóch aspektów – po pierwsze z uwagi na to, że kursy waluty (...), po których przeliczane były zobowiązania z tytułu umowy, mogły być ustalane przez Bank w sposób arbitralny i według nieznanymi powodom kryteriów, po drugie z uwagi na niedoinformowanie powodów o ryzyku kursowym i nierównomierne obciążenia strony umowy tym ryzykiem.

Aby ocenić czy kwestionowane przez powodów postanowienia umowy są postanowieniami niedozwolonymi należy w pierwszej kolejności ustalić, czy powodom przysługiwał status konsumentów. Jak wskazuje art. 22¹ k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zawarli umowę kredytu jako osoby prywatne, w celu zakupu lokalu mieszkalnego. Kredyt został więc zaciągnięty przez powodów na cele mieszkaniowe, w żaden sposób niezwiązane z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą czy zawodową. W odniesieniu do spornej umowy powodowie bez wątplenia posiadali status konsumenta.

Następnie należy rozważyć, czy kwestionowane postanowienia umowy nie zostały indywidualnie uzgodnione między stronami. Sam fakt, że powodowie mogli poznać treść postanowień umowy przed jej zawarciem nie przesądza o ich indywidualnym uzgodnieniu. Kluczowe znaczenie ma zaś to, że kwestionowane postanowienia umowy zostały przejęte ze stosowanego u strony pozwanej wzoru. Co więcej, z zeznań powodów nie wynika, aby mogli oni negocjować postanowienia umowy dotyczące mechanizmu waloryzacji kredytu do waluty obcej i sposobu przeliczania rat. Z artykułu 3 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. W niniejszej sprawie nie ma dowodów wskazujących na możliwość negocjowania warunków umowy. Podnieść należy, że przedmiotowa umowa, w zakresie dotyczącym kwestii ustalenia kursów waluty, ma podobne brzmienie co inne proponowane klientom przez banki umowy, w innych sprawach które zawisły przez tut. Sądem. (...) jest też wiedza o tym, że w tym zakresie klienci nie mogli negocjować warunków umowy. Z uwagi na powyższe należy uznać, że treść postanowień umowy została jednostronnie narzucona powodom przez Bank, a powodowie nie mieli na nią żadnego realnego wpływu. Nie sposób więc przyjąć, że postanowienia umowy zostały indywidualnie uzgodnione między stronami.

Następnie należy ustalić, czy kwestionowane zapisy umowy dotyczą głównych świadczeń stron. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 2012 wydanym w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I CSK 49/12 (OSNC 2013/6/76) wyraził pogląd, że: „Zasięg pojęcia głównych świadczeń stron, którym ustawodawca posłużył się w art. 385¹ § 1 k.c., może budzić kontrowersje, tym bardziej że nie ma tu przesądzającego znaczenia to, czy wspomniane świadczenia należą do essentialiae negotii. Z tej przyczyny zasięg odnośnego pojęcia musi być zawsze ustalany in casu, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy”. Powyższy pogląd jest zbieżny za stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - według TSUE ocena czy dany warunek dotyczy głównego świadczenia umowy powinna zostać dokonana obiektywnie i na gruncie konkretnej umowy na płaszczyźnie prawnej i ekonomicznej, z uwzględnieniem struktury umowy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K., sygn. C-26/13, (...) -282). T.. Sąd w pełni podziela przytoczone wyżej stanowiska Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przychylając się do twierdzenia, że zakres pojęcia „postanowienia określające główne świadczenia stron” z art. 385¹ § 1 k.c. nie jest zbieżny z zakresem pojęcia „essentialiae negotii umowy” i na gruncie konkretnej umowy możliwe jest uznanie postanowień niebędących jej essentialiae negotii za „postanowienia określające główne świadczenia stron”.

Również w ocenie tut. Sądu kwestionowane przez powodów klauzule umowne określają główne świadczenia stron. Stanowisko takie zostało wyrażone przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w pkt. 48 i 52 wyroku z dnia 14 marca 2019 r., D., C- 118/17, EU:C:2019:207, gdzie wskazano, że w przypadku kredytu denominowanego, klauzula ryzyka walutowa określa główne świadczenie umowne.

Dalej należało rozważyć, czy – skoro zakwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powoda jako konsumenta. W umowie nie wskazano, w jaki konkretnie sposób tabela kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych zaciągniętych w pozwanym banku jest ustalana. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby postanowienia waloryzacyjne były wystarczająco jednoznaczne. Przyznanie sobie przez bank

jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym bez znaczenia pozostaje sposób wykonania umowy stron w tym zakresie. Zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem. Bez znaczenia jest więc, jakie możliwości mieli powodowie w zakresie ewentualnej zmiany warunków spłaty określonych w umowie.

Dalsze rozważania co do oceny kwestionowanych przez powodów postanowień umowy na gruncie art. 385¹ k.c. Sąd przeprowadzi osobno co do co do klauzuli waloryzacyjnej- rozumianej jako sposób ustalania kursu waluty obcej, po którym przeliczane są zobowiązania z tytułu umowy oraz co do klauzuli ryzyka kursowego – rozumianej jako sam mechanizm przeliczania świadczeń z tytułu umowy według kursu waluty obcej.

a. **Klauzula waloryzacyjna.**

Klauzula waloryzacyjna zawarta została w kwestionowanych przez powodów postanowieniach umowy kredytu (Załącznik nr 7 do umowy kredytowej, ust. 2 pkt 2 i 4). Przewidywała ona, że zobowiązania stron z tytułu umowy kredytu przeliczane będą według kursów waluty (...) określonych w Tabeli obowiązującej w Banku. Kwota kredytu lub jego transzy wypłacona powodom w złotych polskich miała być przeliczana na kwotę w walucie (...) zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub jego transzy (Załącznik nr 7 do umowy kredytowej, ust. 2 pkt 2). Kwoty rat kredytu uiszczanych przez powodów w walucie złoty polski miały zaś być przeliczane na kwoty w walucie (...) z zastosowaniem kursu sprzedaży obowiązującego w dniu płatności raty zgodnie z Tabelą Kursów (Załącznik nr 7 do umowy kredytowej, ust. 2 pkt 4). W związku z tym, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna. Pojęcie „jednoznacznie” zastosowane w art. 385¹ § 1 k.c. należy interpretować w odniesieniu do treści art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Zgodnie z powołanym wyżej przepisem, ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. „Jednoznacznie” w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oznacza więc „prostym i zrozumiałym językiem”.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zapadłym na gruncie Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ugruntowany jest pogląd, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, O. Bank (...), i O. Faktoring K. Z. v. T. I. i E. K., (...) 2018, nr 9, poz. I-750; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, R. A. i in. v. (...) SA, LEX nr 2355193).

Żeby kredytobiorcy mogli ocenić wysokość kursów waluty (...) stosowanych do przeliczania zobowiązań z tytułu umowy oraz zakres wahań tych kursów, należałoby zawrzeć w umowie informacje, które wskazywałyby: jakie czynniki wpływają na kształtowanie się kursów sprzedaży i kupna waluty (...) w Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku; gdzie znaleźć informacje o tych czynnikach; czy wysokość tych kursów jest w jakikolwiek sposób limitowana

(czy kurs nie może wzrosnąć powyżej określonego poziomu lub spaść poniżej określonego poziomu) – chyba że informacje te wchodziłyby w zakres wiedzy powszechnej, którą posiadać powinien każdy przeciętny konsument.

Tymczasem w umowie kredytu (stan na dzień jej zawarcia) nie ma żadnego postanowienia, które definiowałoby, czym jest Tabela Kursów Walut Obcych lub odnosiło się sposobu ustalania kursów sprzedaży i kupna (...) w Tabeli Kursów; nadto takie informacje nie zostały przedstawione powodom przez pracowników Banku przed podpisaniem umowy kredytu. Skoro ani z samej umowy, ani z informacji przekazanych kredytobiorcom przed jej zawarciem nie wynikały żadne wytyczne, pozwalające na chociażby orientacyjne wyliczenie wysokości stosowanych w Banku kursów kupna i sprzedaży (...), postanowień umowy kredytu dotyczących klauzuli waloryzacyjnej nie sposób uznać za sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przechodząc do oceny postanowień umowy kształtujących klauzulę waloryzacyjną pod kątem sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumentów należy w pierwszej kolejności podkreślić, że kursy kupna i sprzedaży (...) określone w Tabeli wpływały bezpośrednio na wysokość obciążania finansowego powodów z tytułu umowy kredytu. Na podstawie kursu kupna (...) przeliczano bowiem wypłaconą powodom kwotę kredytu na kwotę w walucie (...), która służyła następnie do określenia wysokości rat kapitałowych kredytu w walucie (...). Na podstawie kursu sprzedaży (...) przeliczano zaś spłacane przez powodów raty kredytu z waluty złoty polski na walutę (...), w okresie od zawarcia umowy kredytu do stycznia 2015r., kiedy to powodowie podpisali aneks umożliwiający im spłatę rat kredytu bezpośrednio w walucie (...). Kolejno należy zauważyć, że Tabela Kursów była opracowywana przez Bank, który udzielił powodom kredytu. W braku określenia jakichkolwiek zasad, według których kształtowany miał być kurs kupna i sprzedaży (...) wskazany w Tabeli należy przyjąć, że kurs ten mógł być kształtowany w sposób dowolny. Bez znaczenia pozostaje tutaj fakt, że w rzeczywistości kursy walut w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku były ustalane na podstawie notowań rynkowych. Postanowienia umowy kredytu dotyczące Tabeli były na tyle niejasne, że na ich podstawie Bank mógł określać zawierane w Tabeli kursy kupna i sprzedaży (...) bez żadnego odniesienia do obiektywnych kryteriów, kierując się wyłącznie własnym uznaniem. Jednocześnie konsumenci nie mogli w żaden sposób zweryfikować, czy kursy kupna i sprzedaży dewiz dla (...) są prawidłowe. W umowie nie określono przecież żadnych kryteriów, według których mogliby tą prawidłowość oceniać.

Takie ukształtowanie klauzuli waloryzacyjnej z pewnością naruszało w sposób rażący interesy powodów jako konsumentów. Brak możliwości określenia potencjalnej wysokości kursów kupna i sprzedaży (...), od których zależała wysokość salda kredytu wyrażonego w (...) oraz wysokość rat kredytu wyrażonych w (...) i spłacanych w walucie złoty polski, nie pozwalał bowiem powodom na racjonalną ocenę ekonomicznego obciążenia związanego z umową kredytu oraz uniemożliwiał im weryfikację prawidłowości ustalanych przez Bank kursów kupna i sprzedaży (...), a tym samym prawidłowości rozmiaru nałożonych na nich obciążeń finansowych z tytułu umowy. Jednocześnie ukształtowanie zapisów w umowie w taki sposób, że określenie zarówno kursów kupna i sprzedaży dewiz dla (...), jak i kryteriów, według których kursy te będą ustalane, zostało pozostawione w wyłącznej gestii Banku, tworzy szerokie pole do nadużyć Banku na szkodę konsumenta.

Należy zaznaczyć, że dobre obyczaje wymagają, aby pozycja kontraktowa konsumenta i przedsiębiorcy była równoważna, a jeżeli równoważna nie jest – żeby uprzywilejowanie którejkolwiek ze stron miało racjonalne i sprawiedliwe uzasadnienie. Sąd nie widzi żadnego racjonalnego i sprawiedliwego uzasadnienia dla pozostawienia decyzji o wysokości kursów kupna i sprzedaży (...) wyłącznie w rękach Banku, na podstawie nieokreślonych kryteriów, bez żadnych mechanizmów, które pozwalałyby na weryfikację wysokości tych kursów przez konsumenta. Kwestionowane zapisy umowy bez wątpienia należy więc uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Zaznaczenia przy tym wymaga, że dla oceny kwestionowanych przez powodów postanowień umowy pod kątem ich abuzywności nie ma znaczenia fakt późniejszego zawarcia aneksu nr (...) umożliwiającego powodom spłatę rat kredytu bezpośrednio w walucie (...). Należy bowiem podnieść, że ocena, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się **według stanu z chwili zawarcia umowy**, (por: Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17). W chwili zawarcia umowy istniał taki stan, że kredyt musiał być wypłacony w złotych (jednocześnie przewalutowany w oparciu o kurs ustalany przez bank). W świetle chwili

na którą ocenia się abuzywność postanowień umowy, nie mają znaczenia zmiany umowy po dacie zawarcia umowy kredytu, podpisywanie aneksów, w szczególności, że kredytobiorcy podpisując aneksy na pewno nie byli świadomi abuzywności postanowień umowy. Natomiast twierdzenia banku, że zastosował rynkowe kursy, albo, że warunki rynkowe wymuszały na banku stosowanie rynkowych kursów, nie mają znaczenia w świetle tego, iż ocena abuzywności następuje na chwilę zawarcia umowy - chodzi bowiem o samą możliwość naruszenia interesów konsumenta, na skutek zapisu umowy umożliwiającego dowolne (nieograniczone) ustalenie kursu – a nie o to czy bank w konsekwencji zawartej umowy, ustalał czy nie kursy na poziomie rynkowym. Istotnym jest wyłącznie to, że od decyzji banku zależy kurs waluty i wysokość zobowiązania kredytobiorców. Sąd bada abuzywność na chwilę podpisania umowy, badając czy dane postanowienie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i nieuczciwe – w tym znaczeniu, że umożliwia potencjalne pokrzywdzenie konsumenta, a nie czy bank wykonując umowę działał uczciwie. W związku z powyższym postanowienia umowy umożliwiające ustalenie kursu wymiany waluty w sposób arbitralny, a poprzez to ustalenie w sposób arbitralny wysokości zobowiązania pozwanych należy uznać za rażąco naruszające ich interesy i sprzeczne z dobrymi obyczajami.

b. *Klauzula ryzyka kursowego.*

Wszystkie kwestionowane przez powodów postanowienia umowy składają się razem również na klauzulę ryzyka kursowego. Jako że jak ustalono już powyżej, postanowienia te określają główne świadczenia stron, konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna. W ocenie Sądu na gruncie niniejszej sprawy nie można uznać postanowień umowy określających klauzulę ryzyka kursowego za jednoznaczne. Decydujące znaczenie miały tu uchybienia Banku zaistniałe na etapie przed zawarciem umowy oraz trakcie jej zawierania – Bank nie przekazał powodom wystraszającej informacji dotyczących ryzyka kursowego, dzięki którym mogliby się oni orientować co do przewidywalnych poziomów wzrostu lub spadku kursów waluty (...) oraz przełożenia wzrostu lub spadku tych kursów na obciążenie ekonomiczne związane z umową.

Powodowie potrzebowali środków finansowych na inwestycję związaną z realizacją ich potrzeb mieszkaniowych. Inwestycja miała być finansowana ze środków pieniężnych w walucie złoty polski, w tej samej walucie powodowie chcieli spłacać raty kredytu. Powodowie byli więc zainteresowani uzyskaniem kredytu wypłaconego w walucie złoty polski i którego raty miały być również spłacane w walucie złoty polski. Zdecydowali się na kredyt waloryzowany do waluty (...), kierując się wysokością raty kredytu, której wysokość na moment zawierania umowy kształtowała się na poziomie znacznie niższym niż w przypadku kredytu w walucie złoty polski niewaloryzowanego do waluty obcej.

Nie sposób oczywiście zakładać, że powodowie nie byli w ogóle świadomi tego, że kursy waluty (...) mogą wzrosnąć. Jest to wiedza powszechna, którą posiada każda przeciętnie zorientowana dorosła osoba. Jednocześnie należy jednak zauważyć, że same postanowienia umowy tworzące mechanizmy przeliczania zobowiązania powodów według kursów waluty (...) były rozrzucone po całej umowie, w tym załączniku do umowy i sformułowane w sposób bardzo oględny. Nie dawały więc jasnego obrazu powiązań pomiędzy wysokością kwoty kredytu wypłaconej powodom w złotych polskich i wysokością rat kredytu spłacanych przez nich również w złotych polskich a kursami waluty (...) i ich wpływem na wysokość salda kredytu w (...) oraz rat kredytu spłacanych w walucie złoty polski. Mechanizm waloryzacji kwoty kredytu do waluty (...) powodował zaś, że wysokość obciążenia powodów związanego ze spłatą kredytu (które to obciążenie należy oceniać w odniesieniu do kwot w walucie złoty polski, ponieważ w tej walucie chcieli uzyskać finansowanie i w tej walucie uzyskiwali dochody) w całym okresie 30 lat obowiązywania umowy podlegała mogła dużym wahaniom. Mogły to być wahania korzystne dla powodów, powodujące zmniejszenie wysokości salda kredytu i rat spłacanych w walucie złoty polski i w efekcie mogące prowadzić do tego, że spłacą oni kapitał kredytu z wykorzystaniem niższej kwoty wyrażonej w walucie złoty polski niż kwota wypłacona im przez Bank, jak i niekorzystne dla powodów, powodujące zwiększenie wysokości rat i w efekcie mogące prowadzić do tego, że spłacą oni kapitał kredytu z wykorzystaniem wyższej kwoty wyrażonej w walucie złoty polski niż kwota wypłacona im przez Bank. Podkreślenia wymaga przy tym, że za sytuację niekorzystną dla powodów należy uznać wzrost wysokości rat spłacanych w złotych polskich nie tyle w całym okresie, na który zawarta została umowa, lecz nawet przez pewien jego wycinek, obejmujący kilka - kilkanaście miesięcy. Rata kredytu jest comiesięcznym znaczącym obciążeniem dla kredytobiorców, a jej nieuregulowanie wiązać się może z bardzo niekorzystnymi dla nich konsekwencjami -

począwszy od naliczania odsetek karnych za opóźnienie w spłacie raty, skończywszy na wypowiedzeniu umowy kredytu i postawieniu całego zobowiązania w stan natychmiastowej wykonalności. Nawet więc okresowy, znaczący wzrost raty kredytu może prowadzić do poważnego zachwiania płynności finansowej kredytobiorców.

Podkreślenia wymaga fakt, że informacje przekazywane powodom przez Bank przed podpisaniem umowy kredytu były zbyt lakoniczne. Powodowie podpisali oświadczenia o świadomości istnienia ryzyka kursowego (Załącznik nr 7 ust. 1 do umowy). Brak jest jednak sprecyzowania w jakim zakresie powodowie winni byli oczekiwać tej niekorzystnej zmiany i jak w rzeczywistości ta rata może się zmienić.

Z powyższej analizy wynika, że informacje, które Bank przekazał powodom na etapie przed zawarciem umowy kredytu, nie były wystarczające do tego, aby w pełni zdali sobie oni sprawę z ryzyka kursowego wiążącego się z umową oraz z jego potencjalnych skutków. Powodowie w ogóle nie zostali uświadomieni co do tego, w jaki sposób wahania kursu waluty (...) wpływają na wyliczenie salda kredytu w walucie (...), co przy zastosowaniu mechanizmu waloryzacji może prowadzić do tego, że wyplacona im kwota kapitału kredytu w walucie złoty polski będzie wyższa niż saldo kapitału w złotych polskich, które będą musieli spłacić. Z informacji, które powodom mógł przekazać Bank, wynikał przede wszystkim jeden wniosek, oczywisty dla każdego, kto mógłby się z tymi informacjami zapoznać: że kredyt waloryzowany do waluty (...) ze względu na niższą ratę jest znacznie korzystniejszy od kredytu niewaloryzowanego w walucie złoty polski. Informacje te w istocie zacierają więc obraz ryzyka kursowego, skupiając się na uwypukleniu zalet umowy kredytu waloryzowanego do waluty (...) przy jednoczesnym zbagatelizowaniu jej wad, w tym w szczególności zagrożeń związanych z ryzykiem kursowym. Ze względu na niedoinformowanie powodów o ryzyku kursowym nie mogli oni prawidłowo ocenić wpływu wahań kursów waluty (...) na ich sytuację ekonomiczną – czyli tego, do jakiej rozsądnie przewidywalnej na moment zawarcia umowy wysokości może wzrosnąć saldo kredytu wyrażone w walucie złoty polski oraz rata kredytu spłacana w walucie złoty polski i czy będą oni w stanie udźwignąć obciążenie finansowe związane z takim wzrostem. Brak należytej informacji o ryzyku kursowym i jego skutkach przesądza, że kwestionowane postanowienia umowy nie mogą zostać uznane za sformułowane w sposób jednoznaczny.

Następnie należy zauważyć, że mechanizm waloryzacji kwoty kredytu do waluty obcej minimalizował zagrożenie związane z ryzykiem kursowym po stronie Banku. Kredyty waloryzowane do walut obcych były ujmowane w wewnętrznej dokumentacji księgowej Banku jako kredyty walutowe, a Bank uzyskiwał środki na pokrycie tych kredytów nie w walucie złoty polski, lecz w walucie waloryzacji. Mechanizm waloryzacji w umowach kredytu był skonstruowany w taki sposób, że niezależnie od wysokości kursów waluty (...) do waluty złoty polski Bank otrzymywał od kredytobiorców kwoty rat w walucie złoty polski odpowiadające wartością kwocie raty wyrażonej w walucie (...) czyli że w każdym wypadku kwoty otrzymane od powodów tytułem spłaty rat kredytu pokryją zobowiązania Banku zaciągnięte celem sfinansowania kredytu. Z kolei zagrożenie związane z ryzykiem kursowym po stronie powodów nie było w żaden sposób ograniczone. Powodowie pobrali kwotę kredytu w walucie złoty polski i spłacali ją również z wykorzystaniem środków pieniężnych w walucie złoty polski. W umowie kredytu nie było żadnego mechanizmu, który gwarantowałby, że przy zmianach kursów waluty (...) obciążenie powodów z tytułu spłaty kapitałowej części rat kredytu nie będzie wzrastało i że ostatecznie kwota spłaconych przez powodów rat kapitałowych kredytu w walucie złoty polski nie przekroczy wyplaconego im kapitału kredytu. Ryzyko kursowe zostało więc rozłożone pomiędzy stronami w nierównomierny sposób. Należy przy tym podkreślić, że ten brak równomierności w ponoszeniu ryzyka kursowego nie był powodom wiadomy, ponieważ nie uzyskali na ten temat żadnych informacji od Banku.

Jednocześnie trudno jest przyjąć, że Bank nie zdawał sobie sprawy z ryzyka walutowego obciążającego powodów. Umowa kredytu została zawarta z wykorzystaniem opracowanego przez Bank wzoru, z pewnością znał on więc zasady działania mechanizmu waloryzacji kredytu do waluty (...) i jego przełożenie na wysokość salda kredytu i rat kredytu spłacanych przez powodów w walucie złoty polski. Bank był również świadomy tego, że powodowie będą spłacali raty kredytu wykorzystując do tego uzyskiwane przez nich środki finansowe w walucie złoty polski – przed zawarciem umowy uzyskał od powodów informacje o uzyskiwanych przez nich dochodach, ponieważ informacja ta była konieczna dla oceny zdolności kredytowej powodów. Było więc dla Banku jasne, że wszelkie wahania kursów waluty (...) będą miały przełożenie na rzeczywiste obciążanie powodów z tytułu umowy kredytu.

W ocenie Sądu brak należytego poinformowania powodów przez Bank o ciężącym na nich ryzyku kursowym przy jednoczesnym przeliczeniu potencjalnych niekorzystnych skutków związanych z istnieniem tego ryzyka z Banku na powodów świadczy o tym, że postanowienia umowy kształtujące mechanizm waloryzacji uznać należy za rażąco naruszające interesy powodów jako konsumentów. Każdy racjonalny konsument podejmuje decyzje o zaciągnięciu długoterminowego zobowiązania na podstawie oceny, jaka będzie proporcja pomiędzy korzyściami uzyskanymi w wyniku zaciągnięcia tego zobowiązania a obciążeniami z nim związanymi, jaki będzie przewidywalny rozmiar obciążeń związanych z tym zobowiązaniem i czy będą to obciążenia, które jest gotów ponieść. W interesie konsumenta leży bowiem zaciąganie zobowiązań, które – według dostępnych mu informacji – będą dla niego korzystne i nie będą dla niego nadmiernym obciążeniem. Tymczasem w przedmiotowej sprawie zaniedbania Banku w zakresie przedstawienia powodom odpowiedniej informacji o ryzyku kursowym związanym z umową kredytu waloryzowanego do waluty (...) i jego potencjalnych skutkach doprowadziły do tego, że powodowie zdecydowali się zaciągnąć taki kredyt, nie zdając sobie w pełni sprawy z zakresu ryzyka kursowego, związku pomiędzy ryzykiem kursowym i rozmiarem obciążeń powodów związanych z umową oraz tego, jak może się kształtować proporcja pomiędzy świadczeniem uzyskanym przez powodów od Banku a świadczeniami, jakie oni będą spełniali na rzecz Banku. Powodom została więc odebrana możliwość podjęcia rozsądnej i przemyślanej decyzji, opartej na pełnym rozważeniu wad i zalet zaproponowanej im umowy kredytu, co rażąco naruszyło ich interesy. Również ukształtowanie mechanizmu waloryzacji w taki sposób, że ryzyko kursowe z nim związane tworzyło zagrożenia wyłącznie po stronie kredytobiorców przy jednoczesnym zabezpieczeniu interesów Banku nie może zostać ocenione pozytywnie pod kątem ochrony interesów konsumentów. Takie ukształtowanie mechanizmu waloryzacji w sposób ewidentny godzi w te interesy.

Jednocześnie postanowienia umowy kształtujące mechanizm waloryzacji są sprzeczne z dobrymi obyczajami. W stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami a konsumentami dobre obyczaje wymagają, aby w sytuacji, gdy przewidywany rozmiar obciążeń związanych z długoterminowym zobowiązaniem nie jest możliwy do oceny na podstawie informacji, które powinien posiadać każdy rozsądny konsument, przedsiębiorca dostarczył konsumentowi informacji pozwalających na taką ocenę. Jak wielokrotnie wskazano już wyżej, przed zawarciem umowy Bank nie dostarczył takich informacji powodom. Jako naruszenie dobrych obyczajów należy również postrzegać takie ukształtowanie postanowień tworzących mechanizm waloryzacji, że gwarantują one minimalizację zagrożeń związanych z ryzykiem kursowym po stronie Banku przy jednoczesnym braku ograniczenia w jakikolwiek sposób zagrożeń związanych z ryzykiem kursowym po stronie konsumentów. Dobre obyczaje wymagają, aby pozycja kontraktowa konsumenta i przedsiębiorcy była równoważna, a jeżeli równoważna nie jest – żeby uprzywilejowanie którejkolwiek ze stron miało racjonalne i sprawiedliwe uzasadnienie. Tymczasem przeliczenie ryzyka kursowego z Banku na konsumenta równowagę kontraktową stron i prowadzi do niczym nieuzasadnionego uprzywilejowania interesów przedsiębiorcy kosztem interesów konsumentów.

Podobnie jak w przypadku oceny pod kątem abuzywności postanowień umowy tworzących klauzulę waloryzacyjną, dla oceny kwestionowanych przez powodów postanowień umowy tworzących klauzulę ryzyka kursowego pod kątem ich abuzywności nie ma znaczenia fakt, że w aneksie nr (...) przewidziano możliwość spłaty kredytu w walucie (...). W tym względzie Sąd odwołuje się do rozważań poczynionych już wyżej. Należy tylko zaznaczyć, że fakt, iż powodowie będą mogli spłacać kredyt w walucie waloryzacji nie wpływa na ocenę postanowień umowy pod kątem ich abuzywności w rozumieniu art. 385¹ k.c. – a to dlatego, że ocena zapisów umowy przez pryzmat art. 385¹ k.c. powinna następować z uwzględnieniem okoliczności, które miały miejsce przed zawarciem umowy i w momencie jej zawarcia, a nie zdarzeń, które miały miejsce później. Nadto możliwość spłaty kredytu w walucie waloryzacji nie eliminowała istniejącego po stronie powodów ryzyka kursowego, ponieważ w dalszym ciągu musieli oni spłacać raty kredytu w walucie (...) przy wykorzystaniu środków w walucie złoty polski, z czym wiąże się konieczność wymiany środków w walucie złoty polski na środki w walucie (...) po kursach rynkowych.

c. Skutki usunięcia z umowy niedozwolonych klauzul: waloryzacyjnej i ryzyka walutowego.

Skoro postanowienia ww. postanowienia umowy i załącznika nr 7 do umowy są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385¹ k.c. to należy uznać, że nie wiążą one powodów z mocy samego prawa od dnia

zawarcia spornej umowy. Jednocześnie jednak z art. 385¹ § 2 k.c. wynika, że eliminacja niedozwolonych postanowień umowy co do zasady nie powinna prowadzić do jej nieważności, lecz do związania stron umową w pozostałym zakresie, z pominięciem niedozwolonych postanowień. Po usunięciu kwestionowanych postanowień umowa kredytu przybiera kształt umowy kredytu w walucie złoty polski, bez waloryzacji do waluty (...), z oprocentowaniem określonym według stawki referencyjnej LIBOR 6M. Postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji do waluty (...) dotyczą głównych świadczeń stron i ich wprowadzenie pozwoliło na zastosowanie w umowie oprocentowania według stawki referencyjnej odpowiedniej dla waluty (...), a tym samym obniżenie w początkowym okresie obowiązywania umowy wysokości rat kredytu w stosunku do rat kredytu niewaloryzowanego do waluty (...). Na gruncie niniejszej sprawy jest bezspornym, że Bank nigdy nie zaoferowałby powodom umowy kredytu w złotych polskich niewaloryzowanego do waluty (...) z oprocentowaniem opartym o stawkę referencyjną LIBOR 6M, zaś powodowie z uwagi na wysokość rat nie chcieliby zawrzeć umowy kredytu w walucie złoty polski niewaloryzowanego do waluty (...) z wyższym oprocentowaniem, opartym o stawkę referencyjną WIBOR. Skoro bez postanowień umowy kredytu, które zostały uznane za abuzywne, brak byłoby godnego zamiaru stron w rozumieniu art. 65 § 2 k.c. co do zawarcia umowy kredytu, umowę tą należy uznać za nieważną w całości.

Podkreślenia wymaga przy tym, że pełnomocnik powodów i powód na rozprawie w dniu 1 grudnia 2021r. zostali pouczeni o konsekwencjach stwierdzenia nieważności umowy kredytu i zgodzili się na ewentualne stwierdzenie, że umowa jest nieważna, mając na uwadze wszelkie konsekwencje z tym związane. Nie ma więc podstaw do uznania, że upadek umowy niósłby za sobą negatywne skutki, z których powodowie nie zdają sobie sprawy i których nie akceptują, co w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykluczałoby możliwość stwierdzenia nieważności umowy (por. cytowany już poprzednio wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), LEX nr 2723333).

3. Zarzut nieważności umowy z uwagi na naruszenie granicy swobody umów (353¹ k.c.)

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy.

Powodowie zakwestionowali zgodność postanowień umowy kształtujących mechanizm waloryzacji świadczeń stron według kursu waluty (...) z art. 353¹ k.c. podnosząc, że przyznanie jednej ze stron prawa do jednostronnego określenia wysokości swojego świadczenia oraz świadczenia drugiej strony narusza granicę swobody umów.

Stosownie zaś do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień. W konsekwencji, nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą umowy.

Przechodząc do oceny podniesionego przez powodów zarzutu nieważności umowy, należało stwierdzić, że sprzeczne z istotą każdej umowy jest uzgodnienie przez strony, że o zakresie obowiązków jednej z nich zadecyduje na zasadzie swobodnego uznania druga strona w toku wykonywania umowy. Tak stało się w przypadku spornej umowy kredytu.

Przedmiotowa umowa nakładała na kredytobiorców obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami. Strony uzgodniły, że zawierają umowę kredytu waloryzowanego (denominowanego) do waluty obcej, tj. (...). Zgodnie z postanowieniami umowy kredytodawca zobowiązał się do oddania do dyspozycji kredytobiorców kwoty 77.745 CHF. Natomiast kredytobiorcy przyjęli na siebie obowiązek spłaty kredytu w wysokości określonej po wypłacie całej kwoty kredytu oraz po przeliczeniach kwoty kredytu z waluty (...) na PLN po kursie kupna, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków. Doszło zatem do waloryzacji kwoty udzielonego kredytu oraz wprowadzenia

do umowy przeliczenia kwoty kredytu wyrażonej w (...) na walutę PLN przy dokonywaniu wypłaty kapitału kredytu za pomocą tabel kursowych stosowanych przez bank.

W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji, powinien być określany w sposób precyzyjny. To znaczy taki, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoneści świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

W przedmiotowej sprawie w chwili zawarcia umowy nie została ustalona wysokość kredytu do spłaty. W umowie wskazano bowiem, że ostateczna wysokość zobowiązania z tytułu kredytu, określona zostanie po wypłacie całej kwoty kredytu oraz po przeliczeniach z waluty (...) na PLN po kursie kupna, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy. Jednocześnie umowa nie przewidywała żadnych ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w banku. Wbrew sugestiom pozwanej z umowy nie wynikało, że kurs z tabel banku ma być rynkowy. Innymi słowy umowa pozostawiała bankowi dowolność w ustalaniu poziomu kursu walut obcych. Z kolei przepisy prawa nie nakładały na pozwaną jakichkolwiek ograniczeń w tej mierze. Prawo nie zakazywało pozwanej tworzenia dowolnej ilości, mających charakter oferty, tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe przez bank. Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu wyrażonej w (...) na PLN musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Należy zaznaczyć, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia było, w jaki sposób pozwana, dokonywała określenia kursów wpisywanych następnie do tabeli obowiązującej w banku. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie w danym okresie wykonywania umowy takiej czy innej praktyki w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanej jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione. Podsumowując powyższe należało stwierdzić, że argument pozwanej, iż pomimo niesprecyzowania poziomów kursu wymiany walut na potrzeby waloryzacji w łączącej strony umowie, nie były one dowolne, z uwagi na funkcjonowanie banku na konkurencyjnym rynku i oparcie się na kursach międzybankowych nie był przekonujący i dlatego też nie zasługiwał na uwzględnienie.

Świadczenie może być ustalone w ten sposób, że umowa wskazuje obiektywne podstawy, do jego określenia. Tak jednak w przypadku przedmiotowej sprawy nie było. Umowa kredytu podpisana przez strony nie określała podstaw określenia świadczenia kredytodawcy. Kredytodawca mógł zatem, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość środków faktycznie wypłaconych powodom tytułem kapitału kredytu jak i wysokość środków zwracanych przez powodów.

Brak określenia wysokości świadczenia kredytobiorcy przesądzał o nieważności przedmiotowej umowy kredytu także jako sprzecznej z art. 353¹ k.c. i art. 69 prawa bankowego. Umowa o kredyt powinna w szczególności określać kwotę środków pieniężnych, którą bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy oraz obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, a co za tym idzie wysokość rat, w których kredyt ma być spłacony. Tych wymogów oceniana umowa nie spełniała. Warto w tym miejscu powołać się na wyrok Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2011 roku (III CSK 206/10, Legalis nr 419249), w uzasadnieniu którego podniesiono, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. Sąd Najwyższy stwierdził, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z 17 stycznia 2003 roku, III CZP 82/02, w którym stwierdzono, że jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt. Przywołane orzeczenie dotyczyło niewypisania w dacie zawarcia umowy do jej treści kwoty udzielanego kredytu, która

następnie została dopisana przez bank. W okolicznościach niniejszej sprawy strony nie uzgodniły kwoty kredytu, która to kwota w konstrukcji kredytu zbliżonej do kredytu denominowanego jest różna od kwoty faktycznie wypłaconych kredytobiorcom środków tytułem realizacji umowy kredytu i zależy od wysokości miernika waloryzacji. Dlatego też ww. umowa kredytu naruszała granicę swobody umów i jako sprzeczna z art. 353¹ k.c. jest nieważna.

4. Zarzut nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współzycia społecznego.

Jak wskazuje art. 58 § 2 k.c., nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

Powodowie w pozwie wskazali, że zawarta umowa narusza zasady lojalności wobec kontrahenta. Powodowie nadmienili także, że naruszenie zasad współzycia społecznego wynika także z tego, że nie zostali poinformowani przez stronę pozwaną o związanym z umową ryzyku kursowym oraz o fakcie jednostronnego ustalania przez bank kursów walut. Zdaniem Sądu powyższe zarzuty nie są jednak wystarczające do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego. Trudno jest skonstruować zasadę współzycia społecznego, która nakładałaby na jedną ze stron umowy obowiązek szczegółowego informowania drugiej strony o ryzyku związanym z zawarciem tej umowy. W standardowych stosunkach kontraktowych strony powinny samodzielnie, kierując się własnym rozeznaniem, oceniać poziom ryzyka związanego z zawieraną umową. Nie sposób nakładać na jedną ze stron umowy obowiązku szczególnej troski o interesy drugiej ze stron, przewyższającej nawet troskę o własne interesy. Zarzut powodów sprowadza się do twierdzenia, że pozwany Bank przy zawieraniu z nim umowy kredytu nadużył swojej pozycji jako przedsiębiorcy. Równowaga kontraktowa w stosunkach między konsumentem a przedsiębiorcą, charakteryzującymi się istniejącą od samego początku przewagą pozycji jednej ze stron – przedsiębiorcy nad drugą stroną – konsumentem, jak również wypełnianie przez przedsiębiorców obowiązków nałożonych na nich w związku z istnieniem tej nierównowagi, powinna zaś być w ocenie Sądu oceniana nie tyle na gruncie zasad współzycia społecznego, co na gruncie szczególnych przepisów regulujących stosunki między konsumentami a przedsiębiorcami.

5. Roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego.

Skoro umowa kredytu jest nieważna, to wszelkie świadczenia spełnione przez powoda na mocy tej umowy uznać należy za świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., podlegające zwrotowi na mocy art. 405 w zw. z art. 410 § 1 k.c.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy wynika, że powodowie początkowo spłacali raty kredytu w walucie PLN i z tego tytułu do dnia lipca 2005r. do stycznia 2015r. uiszcili na rzecz pozwanej łącznie 107.645,76 zł. Następnie powodowie spłacali raty kredytu bezpośrednio w walucie (...) i z tego tytułu uiszcili na rzecz pozwanej kwotę 17.963,45 CHF. Takie właśnie kwoty Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów.

Odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 107.645,76 zł jak i od kwoty 17.963,45 CHF Sąd zasądził od dnia 15 kwietnia 2020r. tj. od dnia następnego po dniu odmowy przez pozwaną uwzględnienia roszczeń powodów zgłoszonych w drodze reklamacji.

Strona pozwana zaprzeczyła, aby powodom przysługiwało roszczenie na podstawie art. 410 k.c., gdyż nie doszło do wzbogacenia się pozwanej kosztem powodów. Pozwana nadmieniała, że powodowie nie nadpłacili kredytu zatem jej wierzytelność jest wyższa niż wierzytelność powodów i dlatego nie przysługuje im roszczenie.

Odnosząc się do tego zarzutu należy zaznaczyć, że w orzecznictwie definitywnie przyjęto, że w przypadku wzajemnych rozliczeń banku i konsumentów dokonywanych na tle nieważnych umów kredytu waloryzowanych do waluty obcej zastosowanie ma teoria dwóch kondycji. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021r. (sygn.. akt III CZP 6/21), której nadał moc zasady prawnej „Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy **przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy** (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Podobne zapatrywanie wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021r. (sygn. akt III CZP 11/20), w której stwierdził, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie

od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu”. Mając na uwadze powyższe stanowisko należy wskazać, że fakt, iż powodowie posiadali wierzytelność o zwrot wszystkich wpłaconych kwot tytułem spłaty rat kredytu niezależnie od roszczeń banku o zwrot wypłaconego kapitału kredytu.

Pozwana zarzuciła także, że powodom w myśl art. 411 pkt 1 k.c., że nie można żądać zwrotu świadczenia jeśli świadczenie czyni zadość zasadom współżycia społecznego (art. 411 pkt 4 k.c.) oraz zostało spełnione zanim wierzytelność stała się wymagalna (art. 411 pkt 4 k.c.).

Należy podnieść, że w orzecznictwie przyjmuje się, że: „Przepis art. 411 § 2 k.c. dotyczy jedynie sytuacji, gdy spełniono świadczenie ze względu na rzekomy obowiązek zwyczajowy lub odpowiadający względem przyzwoitości – obowiązek, który dla świadczenia nie był istotny, tj. nie stanowił objętej porozumieniem stron podstawy prawnej (por. wyrok SN z dnia 26 lutego 2004 r., V CK 220/03, OSNC 2005, nr 3, poz. 49). W niniejszej zaś sprawie świadczenie powodów dotyczyło rzekomego obowiązku umownego, wywodzonego z umowy kredytu, która okazała się nieważna dlatego też ww. przepis nie ma zastosowania. W związku z czym zarzut pozwanej jest bezzasadny.

Niezasadne okazały się również twierdzenia pozwanej, że powodom nie należy się zwrot świadczeń nienależnych ponieważ spełnili je zanim wierzytelność pozwanej stała się wymagalna. Przedterminowe świadczenie spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna, nie stanowi w istocie nienależnego świadczenia, ponieważ istnieje zobowiązanie, chociaż niezaskarżalne (tak E. Łętowska, *Bezpodstawne...*, s. 89).

Niezasadne okazały się również twierdzenia pozwanej, że powodom nie należy się zwrot świadczeń uiszczonych tytułem spłaty rat z nieważnej umowy kredytu ponieważ należy je zakwalifikować jako spłatę wierzytelności banku tytułem nienależnego świadczenia, którą powodowie spełnili zanim wierzytelność pozwanej o zwrot kapitału kredytu stała się wymagalna. Przedterminowe świadczenie spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna, nie stanowi w istocie nienależnego świadczenia, ponieważ istnieje zobowiązanie, chociaż niezaskarżalne (tak E. Łętowska, *Bezpodstawne...*, s. 89). Należy zatem podkreślić, że art. 411 pkt 4 k.c. dotyczy spełnienia świadczenia należnego, ale jeszcze niewymagalnego (art. 411 pkt 4), natomiast świadczenie powodów z tytułu spłaty rat kredytu było nienależne, gdyż umowa kredytu była nieważna. W związku z tym powyższy zarzut jest bezpodstawny.

6. Zarzut przedawnienia.

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powodów podnosząc, że roszczenia z tytułu zapłaty rat są roszczeniami okresowymi, które jej zdaniem podlegają przedawnieniu z upływem 3 lat .

Odnosząc się do tego zarzutu należy zaznaczyć, że powodowie dochodzą roszczenia z tytułem bezpodstawnego wzbogacenia, a nie z tytułu umowy. Zatem w niniejszej sprawie ma zastosowanie ogólny termin przedawnienia z art. 118 k.c. Zgodnie z art. 118 k.c. roszczenie powodów o zwrot nienależnych świadczeń podlega 6-letniemu terminowi przedawnienia. Jako że zobowiązanie do zwrotu świadczenia nienależnego jest zobowiązaniem bezterminowym, którego wymagalność zależy od wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, bieg terminu przedawnienia roszczenia należy liczyć od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W ocenie Sądu najwcześniejszy możliwy termin, w którym powodowie mogli się domagać od strony pozwanej zwrotu świadczenia, nastąpił w momencie kiedy dowiedzieli się oni o tym, że umowa wiążąca ich z Bankiem jest nieważna. Dopiero wtedy powodowie mogli bowiem podjąć decyzję co do tego, czy zaakceptują niedozwolone klauzule w celu uniknięcia niekorzystnych dla nich skutków nieważności umowy albo czy będą się powoływać na całkowitą nieważność umowy w celu uniknięcia niekorzystnych dla nich skutków wykonywania umowy zawierającej klauzule abuzywne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40). Powodowie dowiedzieli się o tym, że zawarta przez nich umowa kredytu zawiera klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. w 2020r. Do tego czasu powodowie bez żadnego sprzeciwu spełniali świadczenia z umowy, co implikuje, że uznawali ją za ważną i wiążącą, a dopiero w 2020r. powzięli informację o nieważności umowy i poinformowali Bank, że uznają umowę za nieważną, a następnie podjęli kroki celem dokonania rozliczeń z jej tytułu. Bieg 6-cio letniego terminu przedawnienia roszczenia powodów o zwrot kwot rat wpłaconych stronie pozwanej nie

mógł się więc rozpocząć wcześniej niż w 2020r. i z pewnością nie zdążył upłynąć do dnia wniesienia pozwu w niniejszej sprawie (data wpływu 30 kwietnia 2020r.)

7. Koszty postępowania.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.c., czyli zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Bank jako strona przegrywająca sprawę w całości zobowiązany jest do zwrotu powodowi łącznie wszystkich niezbędnych kosztów celowej obrony. Na koszty te w kwocie 11.817 zł złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł; wynagrodzenie dla profesjonalnego pełnomocnika powoda w osobie radcy prawnego w kwocie 10.800 zł (§ 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie); opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.